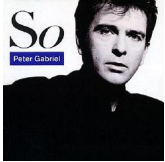


Peter Gabriel - So (1986)

Written by bluesever

Thursday, 25 February 2010 18:21 - Last Updated Sunday, 28 October 2018 08:32

Peter Gabriel - So (1986)



1. *Red Rain*
2. *Sledgehammer*
3. *Don't Give Up*
4. *That Voice Again*
5. *Mercy Street*
6. *Big Time*
7. *We Do What We're Told (Milgram's 37)*
8. *This Is The Picture (Excellent Birds)*
9. *In Your Eyes*

Bass – Tony Levin Drums – Manu Katché Guitar – David Rhodes Producer, Arranger [Horns], Piano, Programmer [CMI] – Peter Gabriel Synthesizer [Prophet] – Peter Gabriel + Backing Vocals [Backing Vox] – Coral Gordon, Dee Lewis, P.P. Arnold Guitar, Tambourine – Daniel Lanois Saxophone – Mark Rivera Trombone – Don Mikkelsen Trumpet – Wayne Jackson Drums – Jerry Marotta Guitar – Daniel Lanois Hihat – Stewart Copeland Piano – Richard Tee Synthesizer [Chorus CS80] – Simon Clark Vocals [Guest Vox] – Kate Bush, Youssou N'Dour Vocals [Voices] – Coral Gordon, Dee Lewis, P.P. Arnold Violin – L Shankar Bass – Larry Klein Bass [Bass Vox] – Ronnie Bright Drums [Additional] – Jerry Marotta Piano – Richard Tee Organ [Hammond], Programmed By [CMI], Bass – Simon Clark Surdo [Surdu], Congas, Triangle – Djalma Correa

Peter Gabriel introduced his fifth studio album, *So*, with "Sledgehammer," an Otis Redding-inspired soul-pop raver that was easily his catchiest, happiest single to date. Needless to say, it was also his most accessible, and, in that sense it was a good introduction to *So*, the catchiest, happiest record he ever cut. "Sledgehammer" propelled the record toward blockbuster status, and Gabriel had enough songs with single potential to keep it there. There was "Big Time," another colorful dance number; "Don't Give Up," a moving duet with Kate Bush; "Red Rain," a stately anthem popular on album rock radio; and "In Your Eyes," Gabriel's greatest love song, which achieved genuine classic status after being featured in Cameron Crowe's classic *Say Anything*. These all illustrated the strengths of the album: Gabriel's

Peter Gabriel - So (1986)

Written by bluesever

Thursday, 25 February 2010 18:21 - Last Updated Sunday, 28 October 2018 08:32

increased melodicism and ability to blend African music, jangly pop, and soul into his moody art rock. Apart from these singles, plus the urgent "That Voice Again," the rest of the record is as quiet as the album tracks of Security. The difference is, the singles on that record were part of the overall fabric; here, the singles are the fabric, which can make the album seem top-heavy (a fault of many blockbuster albums, particularly those of the mid-'80s). Even so, those songs are so strong, finding Gabriel in a newfound confidence and accessibility, that it's hard not to be won over by them, even if So doesn't develop the unity of its two predecessors. ---Stephen Thomas Erlewine, AllMusic Review

Gdy słucha się dziewięciu kompozycji zamieszczonych na tej wyjątkowej płycie, czuję się, że absolut jest na wyciągnięcie ręki. Peter przekroczył na "So" granicę z napisem "pop", ale zrobił to na swój własny sposób. Przestał zamazywać swój wizerunek na okładce, prezentując twarz przystojnego faceta przed czterdziestką, a na krążku zaprezentował 46 minut wyjątkowej muzyki, po raz pierwszy tak jednoznacznie (w jego przypadku) stawiającej na dobre melodie, ale nie zapominającej o rodowodzie artysty. To nie są banalne piosenki o strukturze zwrotka-refren-zwrotka-refren, tylko małe progresywne formy, przybrane jedynie w przystępne ciuszki.

Bo przecież takie "Don't Give Up", chyba najpiękniejszą pocieszankę w historii muzyki rozrywkowej, znają wszyscy, niezależnie od upodobań muzycznych. Piękny tekst, znakomita aranżacja i jeszcze ta niebiańska partia Kate Bush! A kojące "Red Rain" ujmujące wspaniałą muzyczną przestrzeń i bogatym brzmieniem? A soulowo-funkujące "Sledgehammer"? Już pierwsze trzy kawałki udowadniają, że mamy do czynienia z wyjątkową płytą. Inną, niż dokonania wokalisty z Genesis, różną od poprzednich czterech solowych dokonań Petera, ale nadal znakomitą, wynoszącą go do poziomu gwiazdy popkultury.

Gabriel pewnie sam dałby sobie radę, ale dzięki obecności znakomitych artystów i współpracowników w studiu: Daniela Lanoisa za konsoletą, Tony'ego Levina na basie, Davida Rhodesa na gitarze czy Manu Katche na perkusji, wspólnie stworzyli znakomite dzieło, które właśnie doczekało się słusznego remasteru, choć już w oryginale brzmiało przecież świetnie.

Ja dzierżę w rękach wersję podstawową jubileuszowej edycji, zawierającą odświeżone brzmieniowo piosenki z dysku "So", ułożone w nieco zmienionej kolejności ("In Your Eyes" powędrowało na koniec tracklisty) w stosunku do oryginału. Warto zaopatrzyć się w poszerzone

Peter Gabriel - So (1986)

Written by bluesever

Thursday, 25 February 2010 18:21 - Last Updated Sunday, 28 October 2018 08:32

wersje najnowszego wydania piątej płyty Gabriela, zawierającego dodatkowe krążki m.in. z zarejestrowanym koncertem z Aten czy filmem z cyklu "Classic Albums", traktującym o powstawaniu albumu.

Pisanie, że "So" to album wybitny byłoby truizmem, więc ograniczę się do krótkiego: tej płyty nie można nie znać, a reedycję warto mieć. ---Jurek Gibadło, magazyngitarzysta.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

[back](#)